



Poznań, 26.04.2019

Zarząd

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji

ul. Łowska 8, 61-311 Poznań, zarzad@ptpf.org.pl

Szanowni Państwo,

W ostatnich dniach w Internecie pojawiły się listy otwarte sygnowane przez członków Zarządu Państwa Towarzystwa, krytykujące ogłoszony przez Miasto Poznań konkurs na użytkowanie Fortu III. Jako wątek poboczny w pismach tych pojawiły się jednoznacznie nieprawdziwe informacje dotyczące Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „Salamandra”. Nie możemy tych pomówień pozostawić bez komentarza.

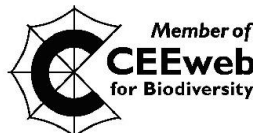
Ponieważ oba opublikowane przez PTPF pisma mają podobną treść, odniesiemy się do nich wspólnie, a ze względu na ich otwarty charakter – także nasz list upubliczniamy.

W jednym z omawianych listów można przeczytać m.in. (pisownia wszystkich cytatów oryginalna):

Do umowy dołączono po raz kolejny dokument przygotowany przez TOP „Salamandra”, który opatrzony został tytułem ekspertyza, mimo, że „Salamandra” jako stowarzyszenie nie a prawa na wykonywania ekspertyz. Bohaterami tego dokumentu są nietoperze, które w ilości około 60 sztuk bytują na forcie, zasadniczo poza obszarem naszej działalności. Jeżeli odwoływać się do zapisów tego dokumentu (zleconego jak sądzimy przez dyrekcję ZOO) to praktycznie nie możliwa jest jakakolwiek działalność na terenie obiektu, a konkurs mówi o rozbudowanej funkcji gastronomicznej.

W drugim z pism czytamy:

Gorzkim dodatkiem do regulaminu konkursu, jest kolejny raz, dołączona przez panią Zgrabczyńską, jako załącznik – E k s p e r t y z a- "Salamandry" bez podpisów – pseudo ekspertów, określająca fort jako wyjątkowe w skali Poznania miejsce bytowania, rozrodu, rojenia i zimowania nietoperzy, co w praktyce, może uniemożliwić, zgodnie z Ustawami o ochronie przyrody i ochronie zwierząt, jakakolwiek działalność gospodarczą, zwłaszcza gastronomiczną, o czym nie bardzo wyraźnie twórca regulaminu ostrzega potencjalnego oferenta, że każdej chwili może zakazać używania i wchodzenia do wynajmowanych pomieszczeń, gdy pojawi się w nich nietoperz. Pani Zgrabczyńska opiera się na opinii 5 "Salamandry", która zakazy zaleca, wszystkim, natomiast we własnym Fortcie Va, toleruje laserowe strzelaniny, błyski kolorowych świateł i hałasy na tzw. "wewnętrznym, całorocznym poligonie wewnętrznym fortu", czyli we wszystkich pomieszczeniach i korytarzach fortu, stanowiącego rzeczywiście wyjątkową ostoję chronionych nietoperzy. (Łatwo stanowić zakazy, jeszcze łatwiej – samemu je łamać).



Wyjaśniamy:

1. PTOP „Salamandra” zajmuje się badaniem i ochroną nietoperzy od ponad 25 lat. Mamy duży zespół ekspertów z dziedziny chiropterologii (nauki o tej grupie zwierząt), w tym kilku z tytułami doktora i doktora habilitowanego. Współpracujemy z jednostkami naukowymi oraz organizacjami eksperckimi w całej Polsce i za granicą. Chiropterologami są wszyscy troje (podpisani) autorzy ekspertyzy – w tym jeden z nich jest członkiem IUCN SSC Bat Specialist Group (grupy specjalistów ds. nietoperzy Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody) oraz członkiem Komitetu Doradczego Porozumienia o Ochronie Europejskich Populacji Nietoperzy EUROBATS. Nazywanie ich „pseudo ekspertami” jest... nieuzasadnione. Jednocześnie w jednym ze swoich pism piszą Państwo m.in.:

W szeregach Naszego Towarzystwa mamy najwyższej klasy specjalistów i naukowców – z tytułami profesorów, doktorów habilitowanych, doktorów inżynierów, doktorów oraz magistrów i inżynierów w dziedzinach <...> biologii, ochrony przyrody <...>.

Jeśli PTPF jest zainteresowane merytoryczną dyskusją, prosimy o wskazanie Państwa ekspertów z dziedziny biologii i ochrony przyrody. Jeśli nie będą się oni zgadzać z naszymi zaleceniami, chętnie rozważymy ich rzeczowe argumenty.

2. Informujemy, że (na szczęście) nie ma w Polsce przepisów, które zabraniałyby organizacjom pozarządowym dysponującym zapleczem merytorycznym wykonywanie opracowań specjalistycznych, w tym ekspertyz. Tworzyliśmy i nadal tworzymy ich wiele – z własnej inicjatywy lub na potrzeby różnych instytucji i organów – centralnych, regionalnych i lokalnych.
3. W cytowanej ekspertyzie dotyczącej Fortu III przyjęto zasadę powszechnie akceptowaną przez specjalistów, uzgodnioną także w stosunku do fortyfikacji poznańskich jeszcze w latach 90. ubiegłego wieku przy aktywnym udziale PTPF. Polega ona na podziale pomieszczeń fortów na strefy w różnym stopniu wykorzystywane przez nietoperze. W tych pomieszczeniach, w których nietoperzy nie ma lub pojawiają się tylko incydentalnie, można prowadzić działalność całoroczną. W tych zaś pomieszczeniach, które są sezonowo ważne dla nietoperzy, należy stosować różne, zwykle okresowe ograniczenia. W ekspertyzie jednoznacznie napisano: „Użytkowanie tego obiektu można pogodzić z ochroną jego walorów jako siedliska nietoperzy. Warunkiem jest rozdzielenie przestrzenne i czasowe użytkowania poszczególnych pomieszczeń przez ludzi i nietoperze”. Stwierdzenie z jednego z omawianych listów, że „praktycznie nie możliwa jest jakakolwiek działalność na terenie obiektu” jest więc ewidentnie nieprawdziwe, sprzeczne z konkluzjami tego opracowania. Działalność taka była prowadzona w przeszłości przez PTPF (zwykle z poszanowaniem omawianych zasad), więc zdają sobie Państwo z tego sprawę.
4. W pismach porównano Fort III, w którym według Państwa nietoperze „w ilości około 60 sztuk bytują”, do należącego do PTOP „Salamandra” Fortu Va „stanowiącego rzeczywiście wyjątkową ostoję chronionych nietoperzy”. Wynika z tego, że Państwa wiedza na temat wartości przyrodniczej obiektu, w którym prowadzili Państwo działalność, jest obarczona istotnymi brakami. Rzeczywiście – przeciętna liczebność nietoperzy w należącym do PTOP „Salamandra” Forcie Va więcej niż podwoiła się od czasu, gdy obiekt ten przejęliśmy, jednak nadal nie osiągnęła takiego poziomu, jak w Forcie III. W Forcie III zimą liczonych jest od kilkudziesięciu do niemal 250 nietoperzy z dziewięciu gatunków, a znacznie więcej wykorzystuje ten obiekt w innych okresach (np. podczas jesiennego

rojenja), Co więcej, Fort III, mimo spadku liczebności mopków, wciąż stanowi trzecie najważniejsze zimowisko nietoperzy z gatunków stanowiących cel ochrony obszaru Natura 2000 „Fortyfikacje w Poznaniu” (Fort Va osiąga dopiero piąte miejsce). PTPF może być z obecności nietoperzy w Forcie III niezadowolone, ale jest to fakt, z którym trudno dyskutować.

5. Oburzająca jest podana przez Państwa nieprawdziwa informacja na temat „tolerowania” przez nas działań w Forcie Va, które mogłyby szkodzić nietoperzom. W obiekcie tym obowiązują takie same zasady, jak w innych fortach będących zimowiskami nietoperzy, z tym że my wymagamy ich przestrzegania. Fort ten podzielony jest na strefy w różnym stopniu wykorzystywane przez nietoperze. Według naszej wiedzy, potwierdzonej kontrolami powadzonymi m.in. przez RDOŚ, „laserowe strzelaniny” (czyli bezhukowe zabawy z wykorzystaniem słabego światła) są prowadzone w niewielkim fragmencie pomieszczeń fortu, wyłącznie w strefie dopuszczonej do całorocznego wykorzystywania (w której nie ma nietoperzy lub pojawiają się tylko incydentalnie). Pomieszczenia te są oddzielone od części wykorzystywanej zimą przez nietoperze kratami i dźwiękochłonną przegrodą. Wszelkie dotychczasowe sygnały o podejrzeniach dotyczących łamania zasad ochrony nietoperzy przez użytkowników tego Fortu spotykały się z naszą kontrolą i reakcją, w wyniku czego w obiekcie tym stopień zabezpieczenia nietoperzy stale wzrasta i jest nieporównywalny z większością innych poznańskich obiektów fortecznych.

Nie odnosimy się do głównego tematu Państwa listów, gdyż nie jest on związany z naszą specjalnością i działalnością. Apelujemy jednak do członków Zarządu PTPF, by przy okazji swoich konfliktów z innymi podmiotami i instytucjami powstrzymali się Państwo od ataków na PTOP „Salamandra”. Prosimy nie nadużywać naszej wyrozumiałości i życzliwości, wynikającej z dawnej współpracy i dzielenia zainteresowania obiektami fortecznymi (choć z nieco innej perspektywy).

Z poważaniem,



dr inż. Andrzej Kepel
prezes Zarządu PTOP „Salamandra”

Do wiadomości:

Adresaci listów otwartych
Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji